

# GAZETA LWOWSKA.

Z **Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmond) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.**

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z **DOBATKIEM** dziennym i tygodniowym i z **ROZMAITOŚCIAMI** wynosi:  
Na drugi kwartał 1858, od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

ra miejscu . . . . . 3 złr. 45 kr.  
z pocztą . . . . . 4 złr. 30 kr.

Przesyłki (franco) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosyja. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Losowanie obligacyi. — Łaski. — wystawa sztuk pięknych. — Przedstawienie księcia Wołkońskiego i odjazd barona Budberga. — Rozporządzenie względem wydawania pozwoleń na przedsiębiorstwa przemysłowe.)

**Wiedeń, 16go marca.** Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższą uchwałą z dnia 12. marca b. m. nadać najłaskawiej dyrektorowi głównego szpitalu we Lwowie **Dr. Ignacemu Ressigowi**, tytuł medycynalnego radcy z wzięciem od taxy.

— Dnia 1. kwietnia o 10 godzinie rano odbędzie się na ulicy „Singerstrasse“ w bankowym domu szóste losowanie lombardo-weneckich obligacyi kolei żelaznych, i siódme losowanie obligacyi loteryjnej pożyczki z 1854 roku.

— Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę jenerał-gubernator Ferdynand Max rozkazał przesłać natychmiast 400 l. na zapomnienie rodzin, które z powodu zawieszenia wyrobów jedwabnych w Brugera, powiecie Canzo, zapadły w ułudę. Równocześnie kazał Jego C. Mość przesłać telegrafem wiadomość z Wenecyi do Medyolanu, że wszystkie przedsiębiorstwa jedwabiu w powiecie Lecco otrzymały na czas bieżącego administracyjnego roku najłaskawsze pozwolenie wywozić bezpłatnie przedzony jedwab.

— W salach c. k. akademii rozpocznie się dnia 15. kwietnia wystawa sztuk pięknych. Jak slychać będą brać żywy udział w tej wystawie nie tylko austryaccy ale oraz i zagraniczni miłośnicy sztuk pięknych. Dyrekcya c. k. akademii otrzymała już wiadomość o znacznej liczbie pięknych dzieł, które mają być przysłane na tę wystawę. W takim stanie rzeczy zdaje się być stosownem, zwrócić na to uwagę, że według §. 3. w dzienniku *Wiener Zeitung* ogłoszonego programu wystawy, przeznaczony jest termin na przesyłki od dnia 15. marca, najdalej do dnia 1. kwietnia.

— Korespondent wiedeński dziennika *Zeit*, donosi pod dniem 14. marca:

„Baron Budberg miał wczoraj w towarzystwie radcy legacyjnego księcia Wołkońskiego dłuższą konferencyę z ministrem spraw zewnętrznych hrabią Boulem, a składając mu swe uszanowanie pozegnane, przedstawił zarazem księcia Wołkońskiego w charakterze tymczasowego zawiadowcy spraw poselstwa. Tego samego dnia wieczorem odjechał p. Budberg pociągiem północnej kolei żelaznej na Wrocław do Berlina.“

— Litografowana korespondencyja austryacka pisze pod dniem 15. marca:

„Ze względu na przeprowadzone zmiany co do władz politycznych i finansowych, rozporządzono na mocy najwyższej uchwały z dnia 26. listopada 1857, w porozumieniu z ministeryum handlu, aby pozwolenia do utworzenia takiego rodzaju przedsiębiorstwa przemysłowego, które stojąc pod kontrolą rządu, zależało dawniej na podstawie §. 352 porządku cel i monopolu skarbowych z r. 1836 od namiestnictwa krajowego i najwyższej krajowej władzy finansowej, zasięmano na przyszłość w urzędzie powiatowym (w lombardo-weneckiem królestwie w urzędzie delegacyjnym) lub też według stosunków u politycznego magistratu w porozumieniu z powiatową dyrekcją finansów a w okręgach próby u dyrektorów urzędu. —

Namiestnictwo będzie w porozumieniu z krajową dyrekcją finansową w takich tylko wypadkach udzielać swego przyzwolenia, gdzie otwarcie wymaga tego ustawa.“

## Anglia.

(Nota hr. Walewskiego. — Zajście w Dublinie. — Posiedzenie parlamentu z 12. marca.)

**London, 14. marca.** Jak donosi *Times* obiega w Londynie pogłoska, że p. Persigny opuści swą dotychczasową posadę w Londynie. Nota hrabi Walewskiego, znana z oświadczenia p. d'Israeli w izbie niższej, jestto według dziennika angielskiego odpowiedź na żądanie lorda Malmesbury, aby rząd francuski wyraził się jaśniej co do niektórych ubliżających ustępów w depeszy francuskiego ministra spraw zewnętrznych. Otrzymana świeżo depesza francuska przypomina dowody przyjaźni, jakie Cesarz złożył dotychczas Anglii, podnosi dalej, że Cesarz wielką wagę przywiązuje do przymierza z Anglią, i ubolewając nad panującym w kraju wzburzeniem, upewnia, że rząd francuski ani nawet pomyślał stawić naród angielski w jednej kategorii z skrytobójczymi wychodźcami. Nakoniec wyraża depesza życzenie, aby dla uniknięcia wszelkich dalszych nieporozumień zaniechać wszelkiej dalszej korespondencyi o tym przedmiocie. Depeszę tę przedłożą zapewne w całej osnowie poniedziałkowemu zgromadzeniu parlamentu.

— Nowy wicekról Irlandyi, lord Elgin, odbył 11. b. m. swój wjazd do Dublinu. W pobliżu uniwersytetu przyszło do zatargów między policją i studentami, którzy dopuszczali się rozmaitych excessów. Kilku studentów zostało niebezpiecznie ranionych, gdyż policya musiała robić użytek z palnej broni.

— Na posiedzeniu *Izby niższej* z d. 12. marca składali przysięgę parlamentarną członkowie nowego gabinetu, wybrani nawrotnie w swych okręgach. Dla miasta Durham rozpisano nowe wybory, bo deputowany tamtejszy J. R. Mowbray przyjął posadę jenerałnego audytora. Sir *James Graham* przedłożył izbie znaną uchwałą wydziału śledczego w sprawie p. Butt. *Griffiths* zapowiada wnieść na d. 26. interpelacyę, czy rząd myśli i nadal sprzeciwić się przekopaniu międzymorza Suez. P. *d'Israeli* poczytuje sobie za powinność wobec zgromadzenia podać niezwłocznie do powszechnej wiadomości, że przed godziną otrzymał rząd odpowiedź gabinetu francuskiego na notę lorda Malmesbury. „Cieszy go — przymawia lord kanclerz — że nieszczerne te nieporozumienia, jakie panowały czas niejakiś między obudwoma rządami“ usunęły się zupełnie. Załatwiono je w przyjaźny i zaszczytny sposób, odpowiedni mojemu zdaniem uczuciom obudwu narodów, i korzystny dla ich widoków i pomyślności. Jak tylko otrzymamy przyzwolenie Jej królewskiej Mości przedłożymy zgromadzeniu całą prowadzoną w tym przedmiocie korespondencyę. Po tem oświadczeniu zapowiada lord kanclerz, że na utrzymanie zwołanej w sierpniu zeszłego roku milicyi potrzeba będzie nowego kredytu, bo wydatki wyniosą 700.000 funt. sztr., a nie 200.000, jak oznaczono z góry. Prosi jednak, aby bliższe rozprawy w tym przedmiocie odroczyć na czas późniejszy, bo inaczej nie można będzie naglejszych spraw załatwić przed świętami.

*Kinglake* wytoczył następnie kwestyę zagrabienia okrętu *Cagliari* i uwięzienia angielskich maszynistów *Park* i *Watt*, zapytując czy rząd przedłoży Izbie dalsze akta w tej sprawie. *D'Israeli* oświadcza, że jest moralnie przekonany o niewinności angielskich maszynistów, uwięzieni jednak w obec szczególniejszego zbiegu okoliczności muszą stanąć przed sądem, aby ze stanowiska prawniczego wykazała się ich niewinność. Cała ta sprawa jest prawnicza a nie polityczna. Zmiana ministeryum pozostaje bez wpływu na podobny stan rzeczy. Zdanie adwokatów koronnych, objawione pod poprzednim ministeryum, nie da się obalić. Nadto nie należy zapominać,

ze sprawa ta ciągnie się już od 9 czy 10 miesięcy za rządów lorda Palmerstona. Co tylko było w mocy nowego gabinetu stało się niezwłocznie. Wysłano do Neapolu znakomitego rangą i talentem urzędnika, aby wyjednać sprawiedliwość uwięzionym, i pokazać im w ciągu procesu, że Anglia czuwa nad swymi synami, i nie odciąga od nich swej ręki. Główną teraz rzeczą jest powrócić im wolność za jawnem uznaniem ich niewinności, a najskuteczniejszym środkiem do tego będzie umiarkowane i pojednawcze postępowanie.

W komitecie budżetu zabrał głos sir *John Pakington*, nowy minister marynarki, oświadczając, że lord Derby w Izbie wyższej a p. d'Israeli na trybunie wyborczej wyrazili się dość dokładnie co do przyszłych zamiarów rządu. Na teraz domaga się pokrycia kosztów marynarki, że zaś rząd lorda Derby nie rozpoznał jeszcze dokładnie całego projektu, prosi tymczasowo o kredyt na cztery miesiące. Wynosi on 10.118.625 funt. sztr. na 59.380 żołnierza. W zeszłym roku wynosił 9.172.590 funt. sztr. na 55.760 żołnierza. Po krótkiej dyskusji przychyliła się Izba do projektu ministra, poczem na żądanie ministra wojny generała Peel przyzwoliła zaproponowany kredyt na utrzymanie 130.135 żołnierza. Po krótkiej uroczystości nad bilem pożyczki indyjskiej oświadczył lord Palmerston, że nie cofnie swego bilu indyjskiego, pokąd nie pozna nowego projektu lorda Derby. Tymczasem odracza drugi odczyt bilu na d. 22. kwietnia. Posiedzenie skończyło się o 1. po północy.

## Francya.

(Wyrok śmierci spełniony. — Stan zdrowia księcia Hieronima. — Ustawa względem przywłaszczania tytułów na radzie. — Stan zdrowia generała Bosquet. — Aresztacye. — Marynarka francuska. — Lasek bułoński. — Dochody niestale. — Dresura koni. — Nowiny dworu. — Orzeczenie sądu kasacyjnego.)

**Paryż, 14. marca.** Wyrok śmierci spełniono wczoraj na Orsinim i Pierim o godzinie 7. zrana. Zwołana dniem wprzód rada regencyjna oświadczyła się jednomyślnie przeciw złagodzeniu kary. Rozkaz tracenia wyszedł przedwczoraj o godzinie 5 wieczorem od ministra sprawiedliwości. Jednocześnie zwrócono sądowi wszystkie akta, odnoszące się do zapadłego wyroku. O godzinie 12 w nocy przystąpiono do wzniesienia szafotu. Wolny plac przy więzieniu La Roquette, gdzie zbudowano rusztowanie, obsadziły i zamknęły wojska podobnie jak i baryery przy końcu ulicy i wszystkie inne ulice poboczne, które prowadzą do gmachu więzienia. Około godziny czwartej nadeszły dalsze silniejsze oddziały wojska na plac tracenia. Cała konna i piesza gwardya miejska, dwa pułki liniowe i jeden pułk huzarów w ogóle 10.000 żołnierza stanęło pod bronią pod wodzą generała Soumain. Tłumy ludu, które od 12 godziny w nocy oblegały więzienie, liczyły według *Gazety kolońskiej* przeszło 200.000 osób. Jazda patrolowała niestannie po ulicy La Roquette i w pobliżu. Spokoju nie zakłócono nigdzie ani na chwilę. O trzy kwadransy na siódmą rozwarło wielką bramę więzienia. Uderzono w bębny, a żołnierze ustawili się w szpaler. Nie wybiła jeszcze siódma, kiedy skazani ukazali się w bramie zstępując z schodów, okryci czarnymi zasłonami na twarzy. Orsini szedł wsparty na ramieniu pewnego jałmużnika, Pierrego prowadził czyli raczej ciągnął inny jałmużnik wespół z katem. Orsini zdawał się zachowywać całą swą siłę. Kaci z Rouen i Caen tudzież pomocnicy kata paryskiego kroczyli z tyłu. Pisarz sądowy (*greffier*) zajął miejsce u stóp rusztowania i odczytał wyrok, który skazywał delikwentów na śmierć ojcobójców. Na szczycie rusztowania zdjęto Pieremu naprzód zasłonę z głowy a w kilka chwil później zginął pod ostrzem gilotyny, nie ucałowawszy naprzód krzyża, który mu podawał duchowny. Orsiniego obrócono na bok, kiedy spadała głowa Pierrego. Gdy mu zdjęto zasłonę, uściskał jałmużnika i ucałował krzyż ś. Od chwili jak skazani opuścili więzienie do tego momentu, kiedy dla prześląganania ludzkiej sprawiedliwości, głowy ich padły na rusztowaniu nie ubiegły i cztery minuty. Zaraz po straceniu włożono trupów na przygotowany umyślnie wóz, i odstawiono na cmentarz Montparnasse. Niespełna 50 żołnierzy zandarmeryi Sekwany tworzyło eskortę. Tłumy, wpośród których tą razą bardzo mało zauważano kobiet szczególnie z wyższych stanów, rozeszły się spokojnie. Wojska odmaszerowały do koszar, rusztowanie rozebrano a w godzinę później nie było znaku, że wielką w tem miejscu okupiono zbrodnię. Orsini i Pierri zachowali aż do końca tosamu usposobienie, jakie objawiali śród rozpraw sądowych, szczególnie Orsini okazywał się aż do ostatniej chwili spokojnym i zrezygnowanym. Pierri był zarówno gadatliwy i pospolity jak przed sądem przysięgłych, a wstępując na rusztowanie trudno mu było zachować spokójność.

— Według najnowszych buletynów lekarskich, nie polepszył się jeszcze stan zdrowia księcia Hieronima, puls bije bardzo nieregularnie i musiano mu na nowo przykładać wizykatoryę. Książę Hieronim, najmłodszy i jedyny z żyjących braci Napoleona I., urodził się w roku 1781.

— Ustawa co do przywłaszczania sobie fałszywych imion i tytułów utrzymała się wreszcie stanowczo w radzie stanu, a wkrótce wytoczy się przed ciałem prawodawczem. Nowy projekt obejmuje bardzo szeroki zakres a w niektórych wypadkach mogłyby nawet ścigać się do tych, co popierają go dziś wszelkimi siłami.

— Wiadomości o zdrowiu marszałka Bosquet nie uspokajają dotychczas. Mimo wszelkiej usilności sztuki lekarskiej nie powiodło się żadną miarą usunąć zupełnie niepomyślnie po większej części skutki napadu apoplektycznego.

— Wydawany w Nancy dziennik *Esperance* donosi, że w departamencie wyższego Renu uwięziono znowu kilka osób, znanych z swych exaltowanych zasad politycznych.

— Jak wiadomo rozwinęła się marynarka francuska w ostatnich 10 do 15 lat z nadzwyczajną szybkością. Rząd napoleoński uchwalił obecnie przeprowadzeniem wielkiego planu na wyższą jeszcze podnieść ją stopę. Na przetworzenie i nową budowę floty, przyzwolono na lat 14 od r. 1858 do 1871 roczny kredyt 65 milionów. Suma ta przypadnie na następujące roboty: 1.) Przetworzenie okrętów żaglowych na tak zwane okręta mieszane. 2.) Stopniowe utworzenie floty w 150 pospiesznych paropływach rozmaitej wielkości i według najlepszych wzorów. 3.) Dobudowanie zaczętych okrętów transportowych i przeistoczenie pewnej liczby fregat żaglowych w paropływy transportowe, aby uformować flotę o 72 paropływach przewozowych. 4.) Dokończenie portu w Cherburgu i zaopatrzenie innych portów w potrzebne koryta, warsztaty i tp.

— Na mocy zaprowadzonej uchwałą z dnia 1. kwietnia wolności rzeźnictwa, powstają co dzień po wszystkich ludniejszych dzielnicach nowe jatki.

— *Monitor* podał sprawozdanie z robót, podjętych około upiększenia lasku w Vincennes. W samej rzeczy, ma się też sprawdzić obecnie, co w roku 1731 wypowiedział Król Ludwik XV., że przy zakładaniu lasku nie chodziło tyle o korzyści, co o zdrowie ludności Paryża, której podawano sposobność użyć zdrowego powietrza leśnego w swych wycieczkach po za obręby miasta. Jak upewnia *Monitor*, będzie mógł lasek w Vincennes mierzyć się niebawem we wszystkim z laskiem bułońskim.

— Niestale dochody miesiąca lutego przewyższają dochód zeszłoroczny o 2,251.000 fr., nadto zwraca *Monitor* uwagę, że pobierane w zeszłym roku taksy od wpisu do rejestrów ustały w r. 1858, z czego wypływa, że dochód tegoroczny zwiększył się właściwie o 4,269.000 fr. Miesiąc styczeń wykazał wzrost dochodu o 2,100.000, co wraz z dochodem miesiąca lutego podaje na rok bieżący przewyżkę 6,369.000 fr.

— *Monitor* donosi, że na okupienie tajemnicy dresury końskiej Amerykanina Rarcy złożyło już 25 subskrybentów w ręce ministra rolnictwa 6250 fr. Zasiągnięty sposób dresury będzie wprowadzony zaraz do stadni cesarskich.

— W dalszym toku donosi *Monitor*, że Ich Mość Cesarstwo zwiędzali wczoraj w College de France zakład sztucznego zarybniania, i przeglądali się z wielkiem zajęciem wszystkim przyrzadom i urządzeniem.

— Na ostatniej poniedziałkowej recepcyi w Tuileryach znajdowało się 50 losem oznaczonych deputowanych ciała prawodawczego. J. M. Cesarzowa dopytywała się swych gości z szczególniejszym zajęciem, jak wiedzie się fabrykom po ważniejszych fabrykach rękodzielniczych. Dowiedziawszy się, że najwięcej upadają fabryki wstążek w St. Etienne, przyrzekła Cesarzowa, że przyłoży wszelkiego starania aby wprowadzić w modę wstążki i ożywić na nowo podupadłe fabryki.

— Procesowi przeciw spiskowym paryskim towarzyszyły wypadki, które zarówno w świecie politycznym jak i prawniczym wielkie wywołać musiały zdziwienie. Jeneralny prokurator p. Dupin podjął się na siebie sprostować w najwyższym sądzie krajowym zasady prawa, które p. Jules Favre wykrzywił w swej obronie. Pan Dupin zabrał głos z głębokim oburzeniem osiwiłego jurysty, aby skarcił niedorzeczność podobnego rodzaju obrony. Doświadczony prezydent izby zawołał tym sposobem niejako do porządku mowcę klubowego w izbie sądowej. Pan Dupin wyjął, że odczytano rozmyślnie przygotowany dokument, który nie znajdował się w instrukcyi, tudzież, że dorazny ten odczyt nie pozwalał w żaden sposób usprawiedliwiać wyłącznie osobistą czynność obżalowanego Orsiniego. — Oświadczył zarazem, że nie podobnego nie mogłoby zająć przed sądem kasacyjnym, który zważając tylko na głos prawa nie mógłby słuchać tego, co słuchał sąd przysięgły z prostej tolerancyi.

## Włochy.

(Zbliżenie się Sardynii do Rzymu. — Wiadomości bieżące.)

**Rzym, 5go marca.** Depesze i instrukcje, które niedawno z Turynu hrabia della Croce przywiózł dla hrabi della Minerva są przy rozpoczętych okładach daleko większej wagi, niżeli z początku myślano. Ułożone są w wyrazach nadzwyczaj łagodnych, tak iż co do artykułów, których zawsze jeszcze stanowczo trzyma się rząd sardyński, dana jest ministrowi jak największa wolność pod względem ich pojęcia i objaśnienia. Słowem obydwa rządy zbliżają się do siebie w szczerym zamiarze zagodzenia dawnych sporów. Książę Grammont użyłby tylko w tym przypadku swego pośrednictwa, jeżeliby nowe zaszły trudności. — Chociaż Ojciec św. nie wychodził wczoraj i dzisiaj z pokoju, przyczyną tego nie była jednak dalsza słabość, lecz niepogoda. Jego Świątobliwość przyszedł już zupełnie do zdrowia, i na konsystoryum, które złożył ma w połowie tego miesiąca postanowił mianować ośm kardynałów.

## Niemce.

(Fabryka piekarska. — Getynga z adresem do Króla. — Hamburg oddziela sądownictwo od administracyi.)

**Essen, 10. marca.** Dziennikowi *Westfallische Zeitung* donoszą: Ponieważ tutejsze pieczywo pomimo zużonych cen zbożowych zawsze jeszcze jest drogie i złe, więc zawiązało się towarzystwo, które urządzeniem fabryki piekarskiej dostarczy miastu i okolicy lepszego i tańszego chleba.

**Getynga, 10. marca.** Dziennik *Hanoversche Zeitung* donosi: Magistrat miasta Getyngi przesłał temi dniami do Króla adres podziękowania i wierności; mieszczanie poszli za przykładem magistratu i wysłali także podobny adres, w którym prócz najszerszego podziękowania za otrzymaną na nowo garnizon, wyrazili życzenie, by Jego król, Mość raczył zaszczylić miasto Getyngę nie tylko swemi ale oraz i swej królewskiej rodziny odwiedzinami. Z 940 do głosowania upowaznionych mieszczan podpisało 870 ten adres.

**Hamburg, 9. marca.** Do dziennika *Frankfurter Journal* donoszą, że projekt ustawy względem odłączenia administracji od sądownictwa, otrzymał już potwierdzenie kolegium starszyny i jeszcze temi dniami zostanie przedłożony kolegium sześćdziesięciu do dalszego potwierdzenia. Niepodlega żadnej wątpliwości, że ten projekt otrzyma potwierdzenie we wszystkich naszych kolegiach. Zaś projekt senatu względem reorganizacji naszej finansowej administracji będzie w ogóle nie bardzo chętnie przyjęty.

**Karlsruhe, 10. marca.** Dziennik *Karlsruher Zeitung* donosi, że misya przeznaczona do zakończenia układów z papieską stolicą względem katolicko-kościelnych spraw kraju udała się już w podróż do Rzymu.

## Rosya.

(Doniesienia z Kaukazu. — Pozwolenie dane Żydom. — Poprawa kalendarza.)

**Kaukaz** donosi zajęcie nareszcie wawozu Argum, który od dawna był powodem daremnej i krwawej walki. Rzeczony wawóz tworzy jeden z najważniejszych przesmyków w czarnych górach, poza którymi wznosi się zyzna, rozległa do osiedlenia przydatna wyzyna Andów. Zajęciem tego przesmyku otworzono wstęp do rzeczonej wyzyny, przełamano linię obronną nieprzyjaciela w czarnych górach, a tem samem nadarzyła się teraz sposobność ominąć inne, z parowów rzeki Sunsza utworzone przesmyki, zastąpić równinę Czechny przed nieprzyjacielem odcieciem wszystkich do niej prowadzących dróg, a nakoniec wyprzeć go za Andy w głąb gór dagestańskich. Nieprzystępny już z natury wawóz Argum ufortyfikował Szamil w ostatnim czasie znacznie sztuką wojenną i trzymał tam od roku 1857 znaczne zbrojne siły ciągle w pogotowiu. Zajęcie wawozu, pod dowództwem generała Jewdokimowa, opłacili Rosyanie tylko jednym poległym, jednym lekko ranionym oficerem i sześciu ranionymi szeregowcami. Nazajutrz 29. stycznia zajęła kolumna generała Kämpfert mocny aul Daczu-Barsoj, bez wystrzału; reszta wojska rzuciła się do wyrąbywania chaszczów wzdłuż wawozu i założenia drogi.

— Żydom i familiom ich pozwolono na za kazanej dawniej przestrzeni 50 wiorst od granicy Polskiego Królestwa przebywać i osiadać po nowych miastach i miasteczkach, które na terytorium 100 wiorst wzdłuż granicy pobudowane będą. — *Petersburska Gazeta rosyjska* zawiera następującą propozycję do zaprowadzenia kalendarza nowego stylu w Rosyi: Zamiast pójść za przykładem wszystkich innych państw w zaprowadzeniu nowego kalendarza, zatem opuścić naraz 13 dni, lepiej rok 1859 zacząć dniem 13. stycznia, a nadchodzące co 4 lata przestępne dniem 14 razy wypuszczać. Tak poprawi się stary kalendarz zwolna i nieznacznie, a nakoniec w roku 1912 zgodzi się z nowym tak zwanym kalendarzem gregoryańskim a z czasem i z astronomicznym. Nowy styl, czyli nowy kalendarz wyprzedza teraz stary o 12 dni, w roku 1882 wyprzedzi go o dni 13. Wypuszczenie 13 dni byłoby zatem dostateczne, gdyż 14 potrzebaby wypuścić aż w połowie dwudziestego stulecia. Wypuszczenie to skończyłoby się w roku 1912.

## Księstwa Naddunajskie.

(Komisya reorganizacji akademicznej.)

**Multany.** Mianowana przez księcia Kajmakama multañskiego dla reorganizacji akademii narodowej komisya, na której czele stał książę Dymitr Kantakuzeno, oznajmiła, że zaszła uchybienia wydarzyły się z niekarnościami, i że w systemie publicznego wychowania potrzebuje szczególnego obostrzenia.

## Turcyja.

(Utarczki z Czernogórcami.)

Do dziennika *Oserv. Dalmato* donoszą z Mostaru pod dniem 2 b. m., że dnia 1. b. m. zajęli Turcy klasztor Duci bez oporu; mały garnizon składający się z 60 rajów i Czernogórców cofnął się, jak słyhać, zaraz po krwawej walce z dnia 22. lutego, gdyż był przekonany, że nie zdoła oprzeć się tureckiej przemocy. Turcy obsadzili obwarowany obecnie klasztor, 200 ludźmi i kilkoma działaniami; tem samem zasłonili od napadu Trebinie. Z Antiwari donoszą do tego samego dziennika pod d. 3. b. m., że walki, które śnieg przerwał przynajmniej chwilowo w Hercegowinie, rozpoczynają się teraz w Albanii. Przed kilkoma już dniami odbyła się pod Podgorycą krwawa potyczka, jednak niewywołała dalszego następstwa. Teraz zaś, jak już donoszono telegrafem, piszą ze Skutar w Albanii, że liczny hufiec Czernogórców w małych rybackich barkach napadł na turecki w pobliżu czarnogórskiej granicy stojący okręt strażniczy, i zdobył go po zaciętej walce. Załoga okrętu składała się z 30 ludzi. Pięciu Turków skoczyło w wodę i utonęli; innym pościnali Czernogórcy głowy; zwycięzcy uderzyli potem na wysepki Lesendria, Vrangina, Monastyr i Kuanasur, jednak tureckie tamtejsze garnizony odparły ich z ciężkimi stratami.

## A z y a.

(Instalacja gubernatorów w Kantonie. — Poselstwo japońskie do Europy.)

Lord Elgin i baron Gros instalowali d. 7. stycznia z swego ramienia nowych gubernatorów w Kantonie. Uroczystość była okazala, i trwała całą godzinę nim się przebrała procesya przez miasto do pałacu Wielkorządcy. Komisarzów niesiono w lektykach, wszyscy szli piechotą za nimi. Pałac nie zadziwia tylko wielkością swoją — składa się z pomieszczeń bez liku, poprzedzielanych ogródkami, ale w pomieszczeniach nie osobliwego. Wazniejszą cokolwiek jest sala audyencyonalna, gdzie oczekiwali lord Elgin i baron Gros, przybycia Mandarynów, trwało dość długo, mówi korespondent, nim nas wpuszczono, bo nam hasło nie było dane, a straze inaczej wpuścić nikogo nie mogły. — Wreszcie nadeszło hasło, i Mandaryni wprowadzeni do sali, zajęli miejsce obok pełnomocników angielskiego i francuskiego, bo na przeciw żadną miarą siedzieć nie chcieli. Lord Elgin przemówił do nich w języku angielskim, baron Gros w francuskim, tłumacze powtórzyli słowo w słowo to samo po chińsku; poczem Mandaryni Pih-Kwey i Muh bardzo przyzwoitą dali odpowiedź. Na tem skończyła się ceremonia instalacji. Posłowie i admirałowie powstali, wszyscy na znak zgody podali Mandarynom rękę — a nowo instalowani dygnitarze odprowadzali gości z wielką uprzejmością aż do przedsienia. Instalacja ta nie zmieniła w niczem zwyczajnych potąd rządów — sądy i policya idą swoim trybem, tylko że Chińczycy przyzwyczajając się muszą widzieć w swoim mieście cudzoziemca panem. Jak długo ten stan potrwa, przewidzieć trudno, bo Cesarz Chiński może nie prędko się dowie co się tu stało.

Dziennik *Pays* donosi, że nadzwyczajne poselstwo Cesarza Japonii odjechało dnia 5. stycznia do Ameryki, z kąd uda się do Europy. Na czele poselstwa stoi książę Dsi-Cuzen, wnuk Cesarza; towarzyszy mu 30 osób, które wypłynęły z Simody holenderskim okrętem „Samarang“. — Dotąd nie było jeszcze w Europie japońskiego poselstwa.

## Afryka.

(Egipska kolej żelazna. — Inżynierowie na wyspę Perim.)

Z **Alexandryi**. 28. lutego, pisze *Pays*: Przeprowadzenie angielskich wojsk na Egipt trwa nieprzerwanie. Roboty pod kolej żelazną postąpiły tak dalece, że w miesiącu maju będą mogli otworzyć 20 kilometrów od Salfy do Suez, co tę linię skompletuje. Dnia 25. przybyli do Alexandryi trzech angielscy oficerowie inżynierii w misyi na wyspę Perim, i puścili się w dalszą podróż do Kairu.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 16go marca. *Monitor* dzisiejszy ogłasza obydwie noty hrabi Walewskiego i pana Malmesbury. — Procenta od bonów skarbowych zostały o 1/2 procent. niższe.

**Paryż**, 17. marca. Dzisiejszy *Monitor* podaje mianowanie pana Boitelle, prefekta departamentu Yonny, prefektem policji w Paryżu w miejsce pana Pietri, którego demisyę przyjął Cesarz. P. Pietri prosił dawniej jeszcze ze względu na nadwątlony stan zdrowia o uwolnienie od służby, lecz przed skończeniem procesu przeciw spiskowym nie chciał Cesarz przychylić się do prośby.

**Londyn**, 15go marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej przyrządek *D'Israeli* dalsze śledztwo w sprawie okrętu „Cagliari“. Nad tem wytoczyła się zwawa dyskusya. *Osborne* ganit politykę rządu. *D'Israeli* odpowiedział programem Derby'ego. *Russel* oświadczył, że niedowierza reformie Torysów. *Palmerston* bronił swej administracji. Kilka wniosków otrzymało większość głosów. Potem odroczyła się Izba.

**Londyn**, 15. w południe. Nowomianowany rosyjski ambasador, baron Brunów, przybędzie tu jutro.

Dzisiejsza *Times* ogłasza odpowiedź Walewskiego na notę pana Malmesbury. Powiedziano w niej: że Napoleon III. niemógł żądać niczego, co by się niezgadzało z honorem Anglii; życzenie, ażeby Anglia użyła środków zaradczych przeciw wychodźcom, wyrzeczono zostało tylko dla dobra przymierza obudwu narodów. Cesarz odstępuje od kwestyi spornej i nie stawia żadnych wymagań, gdyż pokłada zupełne zaufanie w przyjaźni Anglii.

Do Liverpoolu przywiózł parostatek „Africa“ wiadomości z Nowego Yorku z 3. marca. Obiegała tam pogłoska, jakoby angielskie okręta wojenne otrzymały rozkaz, pojmać korsarza Walkera, gdziekolwiek go przydybia.

**Londyn**, 17. marca. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Izby niższej odpowiedział *d'Israeli* na zapytanie *Horsmanna*, że lord Malmesbury nie pozwala wydać przytrzymanego we Włoszech Anglika Hodge, bo podnoszone przeciw niemu zarzuty nie upowazniają do zaskarżenia według ustaw angielskich. Królowa powróciła do stolicy. Walkera uwięziono w Nowym Orleanie.

**Turyń**, 15. marca. Komisya Izby oświadczyła się na przedwczorajszem posiedzeniu swoim 5 głosami przeciw 2 za odrzuceniem nowej ustawy druku. Sprawozdawcą został obrany Valerio, Senator de Ferrari mianowany został jeneralnym adwokatem przy trybunale kasacyjnym. Dyrektora i zeranta dziennika *Pensiero* w Oneglii skazano za obrazę Cesarza Napoleona na 15stodniowy areszt i 200 franków kary pieniężnej. Jak słyhać, miał francuski ambasador uzalać się na karykatury i artykuły dziennika *Fischietto*, wymierzone przeciw Cesarzowi Napoleonowi; ale na razie prosił tylko o zakazanie publicznej wystawy tych obrazów.

